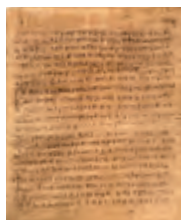
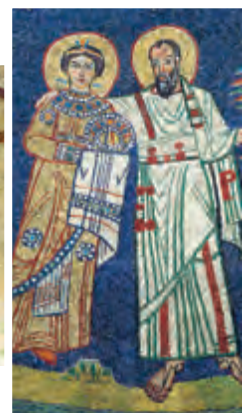


Pod redakcją ROSELYNE DUPONT-ROC oraz ANTOINE'A GUGGENHEIMA

— Po — JEZUSIE

PIERWSZE WIEKI CHRZEŚCIJAŃSTWA



Wstęp JOSEPH DORÉ Posłowie MARCEL GAUCHET

— Po —
JEZUSIE

PIERWSZE WIEKI CHRZEŚCIJAŃSTWA

Książka wydana przy wsparciu



— Po —
JEZUSIE

PIERWSZE WIEKI CHRZEŚCIJAŃSTWA

Tytuł oryginału: *APRÈS JÉSUS. L'invention du christianisme*

Copyright © Éditions Albin Michel, 2020

Copyright © for the Polish edition by PURANA 2022

Przekład: prof. dr hab. Ryszard Zajączkowski

Kompleksowe opracowanie książki:

Agencja Wydawnicza Synergy Elżbieta Meissner

www.agencja-wydawnicza-synergy.pl

Zespół w składzie:

Redaktor naukowy: dr Sławomir Poloczek

Konsultacja historyczna: prof. dr hab. Andrzej Karpiński

Redaktor prowadzący: Elżbieta Meissner

Redakcja: Marta Fita, Ewelina Flis-Olszewska, Joanna Gardzińska, Aleksandra Kantorowicz,
Bożena Kuzawińska, Beata Wiesień

Korekta: Małgorzata Kryska-Mosur, Aleksandra Kantorowicz, Anna Sadczuk

Indeks i analiza tekstu: Magdalena Zabrocka – Lingventa

Skład, łamanie i adaptacja okładki: Barbara Kryska

ISBN: 978-83-66200-39-5

Wydawca:

Wydawnictwo PURANA

ul. Agrestowa 11, 55-330 Lutyń

tel.: 71 35 92 701, 603 402 482

e-mail: biuro@purana.com.pl

www.purana.com.pl

Facebook: FB Wydawnictwo Purana

Zapraszamy do naszej
księgarni internetowej:

www.purana.com.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej książki nie może być powielana bądź przekazywana w jakiegokolwiek formie, żadnymi środkami elektronicznymi lub mechanicznymi, łącznie z fotokopiowaniem, nagrywaniem lub przez dowolny system przechowywania informacji, bez pisemnej zgody wydawcy.

SPIIS TREŚCI

Wstęp	7
Wprowadzenie	11
Jak korzystać z książki	20
Chronologia	21
KSIĘGA I: KORZENIE I TEKSTY	25
Część I. Gdzie zaczęto mówić o „chrześcijanach”?	27
1. Pierwsze pisma	31
2. Ślady i znaki	55
Część II. Na skrzyżowaniu kultur	81
3. Wielkie przemiany w świecie żydowskim	85
4. Świat na skrzyżowaniu prądów duchowych i filozoficznych	107
5. Rzymska globalizacja	127
KSIĘGA II: SPORNE DZIEDZICTWO	153
Część I. Życie pierwszych wspólnot chrześcijańskich	155
6. Czym jest „Uczta Pańska”	159
7. Powstawanie obrzędowości	183
Część II. Spór o Pawła	207
8. Paweł, człowiek	211
9. Paweł, apostoł	235
10. Paweł, teolog	259

Część III. Kościoły i synagogi	287
11. Ugruntowanie się chrześcijaństwa	291
12. Oddzielenie się dwóch religii	311
Część IV. Jezus, „Chrystus i Pan” pierwszych chrześcijan	343
13. Jeden Bóg, jeden Pan?	347
14. Chrystus w tradycji Janowej	365
15. Na skrzyżowaniu tajemnicy tożsamości	393
KSIĘGA III: W STRONĘ KOŚCIOŁA	415
Część I. Sieć chrześcijańskich domów zgromadzenia	417
16. Wspierające się wspólnoty	421
17. Organizacja kościołów	449
Część II. Bogactwo intelektualne	475
18. Pierwsze debaty doktrynalne	479
19. Rozwój myśli chrześcijańskiej	509
Część III. W stronę nowych przestrzeni	537
20. Na obrzeżach Imperium	541
21. Chrześcijaństwo syryjskie na granicach Imperium	567
22. Zjednoczenie Imperium, zjednoczenie Kościoła	589
Posłowie <i>Marcel Gauchet</i>	621
Słowniczek	635
Lista skrótów	643
Bibliografia	644
Wybrane polskie tłumaczenia przywoływanych w tekście źródeł antycznych (oprac. SP)	655
Komitet wydawniczy	663
Autorzy	666
Podziękowania i spis ilustracji	675
Indeks	681
Szczegółowy spis treści	697

WSTĘP

Joseph Doré

Instytut Katolicki w Paryżu

Dwaj redaktorzy tej encyklopedii, w której zebrano prace prawie osiemdziesięciu autorów, pragną na wstępie zadeklarować, z jednej strony, że jej przedmiotem jest *pochodzenie* wiary chrześcijańskiej, z drugiej zaś, że kwestia ta jest nierozzerwalnie związana z tym, jaki udział mógł mieć Jezus w narodzinach i początkowym rozwoju tego, co później nazwane zostanie „chrześcijaństwem”.

Aby jednak opowiedzieć o tym wszystkim, należy oddać głos historii (choć nie tylko jej).

Zwrot ku historii

Badanie pochodzenia chrześcijaństwa wymaga przede wszystkim tego, aby zacząć od historii samego Jezusa. W rzeczywistości bowiem istnieje pewna analogia pomiędzy tymi dwoma dziedzinami badań, co dobrze pokazują już przedmowy, które Łukasz umieścił najpierw w swojej Ewangelii, a następnie w Dziejach Apostolskich. Czynniki i uwarunkowania, które zaważyły na ukształtowaniu się chrześcijaństwa w pierwszych wiekach po Jezusie, nie różniły się bowiem się zasadniczo od tych, które odegrały znaczącą rolę w jego początkach, za życia Jezusa.

Należałoby zacząć od przypomnienia, że Jezus nie pozostawił po sobie żadnych pism (kodeksu, reguł czy „katechizmu”). To zdumiewające, że w literaturze chrześcijańskiej zostało to tak słabo uwzględnione, zarówno w sensie hagiograficznym, jak i teologicznym. Należy jednak zaznaczyć, że w kwestii swej własnej tożsamości, która jest oczywiście kluczowa, Jezus zawsze wydaje się ostrożny i powściągliwy wobec określeń, które zbyt szybko mu się przypisuje. Posuwa się jedynie do tego, że zgadza się na nadawanie sobie w pewien sposób tajemniczego tytułu „Syna Człowieczego”, a i tak robi to bardzo rzadko. Jakby zawsze chciał, aby nie wyciągano pochopnie wniosków. Dlaczego miałyby to robić? Być może dlatego, że rozpoznanie jego tożsamości oznaczałoby zobowiązanie, za które pewnego dnia musiałby zapłacić wysoką cenę. Wszystko dzieje się tak, jakby Jezusem kierowało

poczucie, że musi poświęcić się temu, czego jeszcze nie ma, a co dopiero nadchodzi, i że musi do tego dojrzeć, bo jego działania zaważą na przyszłych wydarzeniach i realiach. Trzeba zatem przyznać, że ani na piśmie, ani nawet ustnie, Jezus nie pozostawił żadnej nauki, którą jego uczniowie mogliby po prostu „powtarzać”, zanim została „zarejestrowana”.

Ważny jest również trzeci element: Jezus prawie nigdy za swojego życia nie przekraczał granic „ziemi Izraela”. Jeśli jednak jego przesłanie tak szybko rozprzestrzeniło się w całym regionie Morza Śródziemnego i poza nim, stało się to dzięki temu, że działali tam ludzie, którzy nie mogli zadowolić się ani powtarzaniem tego, co napisał, ponieważ nie napisał nic, ani nawet tym, co powiedział, ponieważ zapowiadał, że to, co nastanie, będzie zmierzać ku końcowi. Konieczne było zatem, aby jego uczniowie, a zarazem świadkowie, sami znaleźli odpowiednie środki, by opowiedzieć, a następnie zapisać to, co otrzymali, aby móc przekazać to dalej.

Podjmując to samo wyzwanie w niniejszej encyklopedii poświęconej Jezusowi¹, my również staramy się uszanować te podstawowe, choć tak często zaniedbywane, dane, gdy zwracamy się ku temu, co zdarzyło się już „po Jezusie”.

Nowatorstwo chrześcijaństwa

Na szczęście uczniowie Jezusa nie znaleźli się po jego śmierci w sytuacji, w której musieliby sami i od początku odtwarzać jego nauki. Współcześni Jezusowi nie tylko byli świadkami swojej powinności przekazania tego, co on miał do powiedzenia, co pokazał im przez czyny, słowa i całe swoje nauczanie, lecz także, jak twierdzili, otrzymali „Ducha Świętego”, który miał ich „nauczyć wszystkiego²”, co pozwalało im „czynić jeszcze większe rzeczy [niż sam Jezus]³”, aby w końcu zostali „doprowadzeni do całej prawdy⁴”. Jest to zresztą formuła, która stoi u podstaw decyzji, które podejmują osoby odpowiedzialne za nową chrześcijańską wspólnotę w samej Jerozolimie, w odmienionej sytuacji, w jakiej znaleźli się po odejściu Jezusa: „My i Duch Święty zdecydowaliśmy, że⁵...”.

Należy również zaznaczyć, że „Duch Święty” tylko *przez nich i w nich* mógł znaleźć odpowiedzi na wszelkiego rodzaju pytania, które zaczęto stawiać „po Jezusie”. Wobec tych pytań, w poszukiwaniu odpowiedzi i natchnienia, zwrócili się oni ku korzeniom tradycji wiary, z której pochodzili, a która oświecała ich aż do tamtego momentu, a nawet, można by rzec, przyprowadziła ich do Jezusa, mianowicie ku skarbowi Pisma Izraela⁶. Niniejsze dzieło w znacznej mierze poświęcone jest więc również związkom wczesnego chrześcijaństwa z judaizmem, w którym się ono narodziło i ukształtowało. W tym miejscu po raz kolejny istotne jest odniesienie chrystologiczne. Ponieważ uczniowie obserwowali Jezusa przez całe jego życie, byli świadkami jego wystąpień publicznych i ciągle, nawet gdy już umarł, zastanawiali się nad jego prawdziwą tożsamością, nie należy się dziwić, że przy próbie zrozumienia ich pierwszym odruchem jest odwoływanie się do wiary i nauk, z których sami wyrosli. To z kolei prowadzi ich do pytania, czy nie powinni rozpoznać

w nim oczekiwanego Mesjasza/Chrystusa. Ich odpowiedź, jak wiemy, będzie twierdząca: Nie ma sensu „oczekiwać na innego”⁷. Musimy być jednak świadomi, że taka odpowiedź była dla nich bardzo daleka od oczywistości. Na taki fakt nie mogli się zgodzić bez swego rodzaju szoku, który wprowadzał całkowitą *nowość*. Doprowadziło ich to w końcu do rozpoznania po pierwsze, że jest to prawdziwie *boski* Mesjasz, a po drugie, że objawił się on w człowieku, który został *ukrzyżowany*. Było to nie lada zaskoczenie! Do tego stopnia, że sami przyznawali, iż można to było postrzegać nie tylko jako „zgorzenie dla Żydów”, lecz także jako „głupstwo dla Greków”⁸. Musimy wyciągnąć z tego lekcję: odpowiedź (zgodnie z tym, co sami otrzymali) na pytania stawiane w nieznanej dotąd sytuacji powoduje jednocześnie pojawienie się nieoczekiwanej nowości. To właśnie ten „swoisty reżim” nowatorstwa, już „po Jezusie” zrodzi chrześcijaństwo jako takie. Ta nowość wiary i nadziei przejawia się od samego początku: w codziennym gromadzeniu się na modlitwę, w solidarności, w ciągłym poszukiwaniu właściwego zrozumienia tego, w co się wierzy, a także w ponownej ocenie relacji wobec ludzi, religii i polityki. W ten sposób dochodzi do doprecyzowania pewnej „doktryny teologicznej” dotyczącej zarazem Jezusa, tego, co objawił o samym Bogu i możliwości zbawienia, którą otwiera on dla wszystkich. W tym systemie mieszczą się również rytuały oraz instytucje, zarówno w środowisku żydowskim, jak i grecko-rzymskim, nastawione na znalezienie sposobów i warunków do akceptowalnego włączenia Jezusa – co ostatecznie się udaje – do wspólnego świata, przy jednoczesnym zachowaniu proroczego i misyjnego wymiaru „Dobrej Nowiny Jezusa Chrystusa”. Zadaniem pierwszych pokoleń chrześcijańskich było właśnie opracowanie takich rozwiązań. Prześledźmy zatem, jak to uczyniono.

„Wynalezienie” chrześcijaństwa

Wydawcy niniejszego dzieła słusznie wyjaśniają, dlaczego zdecydowali się na prowadzenie badania początków chrześcijaństwa do połowy III wieku. Uzasadniają również użycie w tym kontekście terminu „wynalezienie”. Przedmowę tę zakończę więc dwiema uwagami, które zostaną szerzej wyjaśnione w samym dziele.

Jest oczywiste, że pierwsi chrześcijanie nie wymyślili ani Jezusa, ani oczekiwanego na przyjście bożego posłańca (a ostatecznie Mesjasza), który miał przynieść zbawienie swojemu ludowi. Właściwym i niepowtarzalnym wkładem uczniów Jezusa, mającym decydujące znaczenie dla rozwoju chrześcijaństwa, było właśnie rozpoznanie w „tym Jezusie” oczekiwanego (mniej lub bardziej) Mesjasza-*Chrystosa*. W rzeczywistości wszystko było już przygotowane, ofiarowane i przedstawione w Jezusie i dla Jezusa, ale prawda o tym nie została jeszcze powszechnie zaakceptowana. Jednak to zaakceptowanie jest również pewnym aktem, zakłada zatem udział, a nawet współpracę ze strony tego, kto został powołany do jego przyjęcia! W rezultacie, zastanawiając się nad swoim pochodzeniem, aby lepiej zrozumieć swe obecne położenie, uczniowie i świadkowie Jezusa odkrywają to, do czego zostali zaproszeni...

Należy też wziąć pod uwagę fakt, że jeśli chrześcijaństwo rzeczywiście miało zostać nam przekazane, to nie wszystkie jego interpretacje, a zatem nie wszystkie nowinki, które je umożliwiły i pozostawiły swój ślad, mają te same walory, nie należy więc stawiać ich na równi. Pierwszy odbiór historyczny wręcz musi być w pewien sposób szczególny. Już sam fakt, że jest on pierwszy, nie tylko czyni go pierwszorzędnym i niepowtarzalnym, lecz także sprawia, że staje się on pewnym „autorytetem”, nadaje rangę temu wszystkiemu, co ma dopiero nadejść. Dlatego chrześcijanie wkrótce uznają tak zwane pokolenie „apostolskie” za pokolenie założycielskie i będą uważać, że dzieła, które wyszły od przedstawicieli tego pokolenia – nasz „Nowy Testament” – stanowią regułę, kanon, określają „ramy”, a wszystkie późniejsze prace będą zestawiane i porównywane.

Faktem jest jednak, że wkrótce pojawi się etap drugi, któremu również nadany zostanie swoisty charakter pewnego punktu odniesienia (drugorzędny, jeśli chodzi o Nowy Testament): okres, w którym miało miejsce pierwsze przejście do świata kulturowego innego niż judaizm. Do tego czasu pozostawaliśmy w ramach rodzimej „specyfiki”. Jednak bardzo wczesnie przechodząc do świata greckiego, otworzyliśmy się na inną specyfikę. Daliśmy sobie szansę i środki, aby pokazać, że to, co zaczęło się w świecie żydowskim, może być ważne także dla każdej innej formy kulturowej, a więc, przynajmniej potencjalnie, może mieć charakter uniwersalny.

Tak szerokie otwarcie niesie ze sobą ryzyko konfliktu i rozproszenia, przy czym jego specyfika polega na naturalnym dążeniu do zachowania większej lub mniejszej autonomii. W reakcji na zachodzące zmiany ludzie odpowiedzialni za wspólnoty, którzy przejęli swój autorytet od pokolenia apostolskiego i zostali uznani za *episkopoi*/biskupów, wypracowali zwyczaj konsultowania się, a następnie spotkań na synodach, co miało na celu rozwiązywanie problemów pojawiających się w różnych Kościołach. Środkiem przyjętym dla osiągnięcia jasności stanowisk było dążenie do uzgodnienia wyznań wiary zwanych „symbolami apostolskimi”. Od początku IV wieku (czyli epoki niebędącej tematem tego dzieła) zaczęto z kolei organizować sobory, które uważano za „powszechne”, czyli uprawnione do wypowiedzania się zarówno w imieniu, jak i w sprawach wszystkich wspólnot chrześcijańskich. Pierwszy z tych soborów, który odbył się w Nicei w 325 roku, zaowocował sformułowaniem obowiązującego do dziś wyznania wiary (zwanego nicejsko-konstantynopolitańskim). Oznacza to, że zamknięcie tego wyznania wiary nastąpiło już po ustaleniu się kanonu Nowego Testamentu. Ale to już całkiem inna historia...

Niniejsze dzieło ma na celu prześledzenie procesów poprzedzających tę ewolucję i pokazanie, w jaki sposób doszło do tego, co słusznie można uznać za „wynalezienie” chrześcijaństwa (które już wówczas starało się dążyć do uwiarygodnienia!).

1. *Jésus. L'encyclopédie*, J. Doré (pod red.) i C. Pedotti (koord.), Albin Michel, Paris 2017. 2. J 14, 26 zob. Dz 1, 8. 3. J 14, 12. 4. J 16, 13. 5. Dz 15, 28. 6. Łk 24, 27 oraz 45. 7. Łk 7, 20. 8. 1 Kor 1, 23.

WPROWADZENIE

Roselyne Dupont-Roc i Antoine Guggenheim

W dziele zbiorowym *Jésus. L'encyclopédie*, opublikowanym w 2017 roku pod kierownictwem Josepha Doré, została przywołana pierwotna postać Jezusa: taka, jaką, jak najlepiej tylko może, jest w stanie zaprezentować współczesna nauka (historia, archeologia, egzegeza...), jak również ta, która wyłania się z wielowiekowej twórczości artystycznej, będącej w gruncie rzeczy zapisem nieustrudzonego poszukiwania sensu.

Niniejsza publikacja ma na celu przestudiowanie punktów wspólnych, jakie istnieją między przybliżoną nam przez historyków postacią Jezusa a wspólnotami określanymi mianem Kościołów, które w całej swojej różnorodności i jedności „wytworzyły” chrześcijaństwo po Jezusie. Ten drugi projekt narodził się z pytań, które pozostały bez odpowiedzi po publikacji pierwszego dzieła i na które spróbujemy odpowiedzieć teraz, stosując tę samą metodę krytyczną i historyczną. Niniejszy projekt można streścić w trzech obrazach. Pierwszy to ukrywający się po śmierci Jezusa uczniowie, którzy jednak pewnego dnia, w przekonaniu, że zstąpił na nich „Duch Święty” obiecany przez ich mistrza, bardzo szybko wyruszają w drogę, aby głosić Dobrą Nowinę i gromadzić wokół siebie nowych wyznawców. Drugi to mnóstwo małych wspólnot, bardzo szybko kiełkujących na terenie Imperium Rzymskiego – jak też poza jego granicami – niekiedy źle postrzeganych i prześladowanych przez lokalne władze. Wreszcie obraz trzeci to prawie dwa miliardy współczesnych chrześcijan, którzy po dwóch tysiącach lat skomplikowanej historii wciąż powołują się na imię i osobę Jezusa. Jak do tego doszło? Tym, co nas interesuje, są początki chrześcijaństwa i żyjące w tamtych czasach pokolenia nieświadome skali, jaką miało przybrać to nowe zjawisko.

Nic byśmy nie wiedzieli o Jezusie, gdyby jego imię nie było niesione od lat 30. naszej ery – ostatecznie nazwanej zresztą jego imieniem – przez uczniów, którzy zbierali się w malutkie „Kościoły” (*ekklesiai*), zgodnie z nazwą, jaką, natchniony „Duchem Jezusa”, nadał im Paweł. Nie będziemy w stanie zrozumieć niczego na temat Jezusa i tego, czym jest wiara chrześcijańska, jeśli nie pochylimy się nad początkami chrześcijaństwa, które pomimo cechującej je ogromnej dynamiki wciąż pozostają mało znane i słabo udokumentowane.

„Wynalezienie” chrześcijaństwa. Skąd taki tytuł?

Niech nikt nie ma wątpliwości, że chrześcijaństwo nie narodziło się, od razu w pełnym rynsztunku, w głowach prostych Żydów z Galilei, kilku rybaków i jednego poborca podatkowego, czy nawet wielkiego intelektualisty, jakim był pochodzący z diaspory Paweł z Tarsu. To nie miałoby sensu. Oddając głos historii, zrywamy z wizjami teologicznymi, które wyjaśniają jego początki przez pryzmat późniejszych wydarzeń, pomijając przy tym aspekt przypadkowości i nieprzewidywalności, tak istotny w życiu człowieka. Dlatego posługujemy się terminem „wynalezienie” (*invention*) w najsilniejszym i najbogatszym znaczeniu, w jego sensie etymologicznym: *in-venire*, czyli odkrywać. Odkrywać to, co istnieje i co pozostawało niezauważone: bogactwo spuścizny, obietnicę ponownego spotkania, niedomówienia kryjące się w głoszonej nowinie, różnorodność przekazu. Jezus nie był *założycielem* chrześcijaństwa, ponieważ to nie on ustanowił nową religię, niemniej, jak podkreślał z całą mocą apostoł Paweł, chrześcijaństwo ma jako swój wyjątkowy *fundament* Jezusa z Nazaretu, Chrystusa (Mesjasza), „śmierć i zmartwychwstanie” (1 Kor 3, 11), ziarno nowości. Czy jednak to ziarno mogło czemukolwiek dać początek, cokolwiek „wytworzyć”, bez pracy ziemi, na którą padło? Wydarzenie, jakim było pojawienie się Jezusa, w takim samym stopniu odnowiło potencjał tamtej epoki, jej kulturę i tradycję religijną oraz dało początek chrześcijaństwu, jak rodzące się chrześcijaństwo odnowiło wydarzenie nadejścia Jezusa, poszerzając niektóre z jego możliwych fundamentów.

Aby wyrazić nowe przychodzące wraz z Jezusem, pierwsi chrześcijanie zwrócili się ku doświadczeniom i Pismom Żydów, które stanowiły inspirację dla Jezusa w jego nauczaniu, oraz ku strukturom ich pamięci, jak również ku aspiracjom innych ludów oraz ich kulturom – aramejskiej, greckiej i rzymskiej. Poszukiwali słów, aby w trudnej, ciągle zmieniającej się i aproksymatywnej materii leksykalnej oraz gramatycznej wyrazić to, co było dla nich niezwykłym, bezprecedensowym wydarzeniem.

W jaki sposób w tych małych grupach ludzi wykształcił się na tyle mocny sposób życia i rozumienia wiary, aby pod koniec IV wieku mogła stać się obowiązującą religią Imperium Rzymskiego? Jezus sam nic nie napisał – poza, jak twierdzi ewangelista Jan, kilkoma słowami, skreślonymi pewnego dnia na piasku. Nie pozostawił po sobie ani prawa, ani zasad, ani kodeksu moralnego. W jego nauczaniu próżno szukać jakiegokolwiek modelu instytucji religijnej, a tym bardziej politycznej. Nie powierzył swoim uczniom żadnego innego znaku rozpoznania i jedności, jak tylko wspólny posiłek spożywany na jego pamiątkę – posiłek rodzinny i kultowy według żydowskich zwyczajów, skąd też pochodziły gesty, rytuały i odpowiednie słowa (Wj 12, 25–27; Łk 22, 7–13). Pozostawił również modlitwę, kilka zdań *Ojciec nasz*, zakorzenioną w sercu tradycji żydowskiej.

Uczniów pierwszego pokolenia łączyła i spajała we wspólnotę Kościoła osoba „Pana Jezusa Chrystusa”. Wierzyli, że wciąż jest on wśród nich, wspominali go, celebrowali jego obecność, przekazywali naukę i głosili nadzieję jego szybkiego powrotu. Tym, co charakteryzowało pierwszych chrześcijan, był wyznaczony

wspólnymi modlitwami rytm dnia, „łamanie chleba”, spożywanie posiłku „Pańskiego” i dzielenie się dobrami materialnymi, poczucie solidarności i głoszenie nadziei dla wszystkich. Uczniowie nie chcieli się zamykać we własnym gronie.

Dynamika grupy była tożsama z dynamiką głoszonej przez nich Dobrej Nowiny. Ich „misja” wynikała z ich wiary. Ewangelista Łukasz wkłada w usta Zmartwychwstałego projekt misji sięgającej „krańców ziemi” (Dz 1, 8). Podobna troska przyświecała niejakiemu Pawłowi (Rz 15, 19–20), którego listy do wspólnot – jakie sam zakładał – są pierwszymi chrześcijańskimi dokumentami zachowanymi do naszych czasów. To z uwagi na tę misję pojawiły się pierwsze przekazy ustne nauki (*kerygmat*), wyznania wiary, katechezy, zbiory przypowieści, opisy cudów etc. To w oparciu o ten fundament oraz doświadczenia misji chrześcijanie drugiego pokolenia spiszą ewangelie będące wielką syntezą Nowego Testamentu.

Wybrany zakres chronologiczny

Badany okres rozciągnęliśmy do roku 250. Ten wystarczająco długi przedział czasowy – około dziesięciu pokoleń – pozwala zaobserwować, jak chrześcijanie znajdowali sposoby na to, aby zasiać ziarno Jezusa i nim żyć. Postanowiliśmy

Chrystogram. Relikwiarz wczesnochrześcijański, Kartagina, V wiek.

Chrystogram powstaje z nałożenia na siebie dwóch pierwszych liter, *chi* (X) i *ro* (P), greckiej wersji imienia Chrystus – *Christos*. *Ro* jest czasami zastępowane linią pionową, a do *chi* dodaje się linię poziomą i w ten sposób chrystogram może przypominać gwiazdę o sześciu lub ośmiu ramionach, niekiedy z dopisanymi po bokach literami *alfa* i *omega*. Tutaj chrystogram został otoczony wieńcem laurowym. (F.B./E.F.)



nie sięgać aż do pierwszego soboru nicejskiego (325) i do nawrócenia się cesarza Konstantyna – które ten sobór implikował – czyli do dwóch dat wyznaczających zwyczajowo pierwszą „ekspansję” chrześcijaństwa. Dlaczego? Z jednej strony i bez tego mamy o czym mówić, a ten niemal stuletni okres znacznie rozszerzyłby niniejszą publikację. Z drugiej strony IV wiek, kiedy to Imperium Rzymskie przeszło od prześladowań do nawrócenia, jest już dość dobrze znany. Po trzecie wreszcie naszym zasadniczym celem było zwrócenie uwagi właśnie na ten pierwszy okres historii chrześcijaństwa, w którym nie nabrało ono jeszcze wszystkich cech religii. Chrześcijaństwo wykiełkowało z judaizmu, od którego się odłączyło – częściowo – z niemałym trudem i nie bez wewnętrznych polemik. Na początku było ono oparte na licznych drobnych wspólnotach, które prowadziły między sobą debaty i spory na temat liturgii, wierzeń, tekstów źródłowych, pierwszeństwa... Trzeba będzie dwóch wieków, aby te struktury się ujednoliciły i nabrały wymiaru hierarchicznego oraz aby powstały załączki sztuki chrześcijańskiej.

Ten okres kilku pierwszych pokoleń potwierdza zakorzenienie chrześcijaństwa w judaizmie, ale też upływa pod znakiem stopniowego rozejścia się tych dwóch systemów wierzeń i powolnej integracji chrześcijaństwa ze światem grecko-rzymskim – ciągle jeszcze unikając przy tym radykalnej konfrontacji z nim. Jest to również okres pierwszych dużych traktatów teologicznych, z których żaden nie może rościć sobie prawa do tego, abyśmy uważali go za pewien najwyższy autorytet, oraz czas organizacji Kościoła w gęstą sieć wielorakich funkcji i miejsc. Jednak żadna posługa ani żaden obszar nie pełnił jeszcze wtedy nadrzędnej roli w budowaniu jedności całej wspólnoty.

Cel ten został w znacznej mierze osiągnięty w połowie III wieku, po czym, w kolejnych dziesięcioleciach i stuleciach, nastąpiła spektakularna ewolucja chrześcijaństwa. Z archipelagu wspólnot przeszliśmy do idei „Wielkiego Kościoła”, co ilustruje symboliczna data pierwszego traktatu *O jedności Kościoła* (Cyprian z Kartaginy, 251). Ta data odpowiada również – i nie jest to zbieżność przypadkowa – pierwszemu prześladowaniu chrześcijan na terenie Imperium, do którego doszło z rozkazu cesarza Decjusza w 250 roku. Wcześniej prześladowania były lokalne i sporadyczne. Nie zamierzamy opowiadać w niniejszej publikacji o wszystkim, co zaszło w czasie tego długiego i obfitującego w wydarzenia okresu, pragniemy natomiast rzucić światło na jego szczególną wagę dla nas, tu i teraz. W chwili, kiedy po doświadczeniu ciemności Zagłady (Szoah) kolejne Kościoły zweryfikowały swoją antyżydowską retorykę, pragniemy przybliżyć czytelnikom wielowymiarowe początki chrześcijaństwa i prześledzić splątane ścieżki jego burzliwego rozwoju. Naszym jedynym celem było przedstawienie im kilku kamieni milowych – niepodważalnych z punktu widzenia badań naukowych – dzięki którym byłoby w stanie połączyć naukę Jezusa, nieustannie omawianą bez związku z tłem historycznym, ze stworzonymi w epokach późniejszych oficjalnymi modelami chrześcijaństwa, których postać oraz skomplikowane struktury organizacyjne czasem wydają się całkowicie pozbawione realnego związku z historią Nowego Testamentu.

W tym celu przebadaliśmy wiele źródeł historycznych, czego odbiciem jest struktura niniejszej publikacji.



Powołanie św. Tekli. Fresk w jaskini św. Pawła i Tekli, Efez, Turcja, koniec V / początek VI wieku.

Przedstawiona scena wywodzi się z *Dziejów Pawła i Tekli*. Młoda kobieta, obiecana jako żona dla Tamirisa, z zainteresowaniem słucha z okna domu sąsiada nauczania Pawła o dziewictwie. Postanawia wyrzec się małżeństwa, mimo rady swej matki Teoklei, pokazanej za Pawłem z ręką podniesioną w geście przestrogi, podczas gdy apostoł błogosławi dom, udając się w dalszą drogę.

Układ publikacji

Niniejsze kompendium złożone jest z trzech ksiąg, między którymi istnieje związek nie tylko chronologiczny. Jedne tematy przewijają się przez całe dzieło, inne zmieniają formę, pojawiają się i znikają, by po chwili znowu wypłynąć i kazać nam się przy nich zatrzymać, czasem na dłużej, a nawet wrócić do ich genezy tkwiącej w historii idei lub wydarzeń.

Najpierw dokonamy przeglądu źródeł wiedzy historycznej dotyczących pierwszych chrześcijan (księga I, część I). Źródła, które pozwalają poznać wczesne chrześcijaństwo, są niemal wyłącznie literackie, świadectwa archeologiczne należą do rzadkości. Dodatkową trudnością dla historyka jest to, że pisma te pochodzą zasadniczo z kręgów chrześcijańskich – przede wszystkim należą do Nowego Testamentu – a pierwsze godne uwagi dzieła krytyczne wobec chrześcijaństwa znane są jedynie z apologetycznych odpowiedzi udzielanych przez chrześcijańskich filozofów i teologów: Justyna Męczennika (150), Ireneusza z Lyonu (175), Orygenesza z Aleksandrii (230)... Kolejne źródła literackie, które później zostały uznane za „heretyckie” lub „apokryficzne”, otwierają inne perspektywy. Współczesne badania dotyczą wreszcie listów, które biskupi wymieniali w sprawach duszpasterskich i dyscyplinarnych.

Choć źródła archeologiczne sprzed roku 250 należą do rzadkości, to ostatnie odkrycia pozwalają uaktualniać naszą wiedzę o praktykach chrześcijańskich

począwszy od II wieku. Uderzający jest w szczególności brak przedstawień figuralnych czy graficznych: czy to możliwe, aby pierwsi chrześcijanie nie posługiwali się wizerunkiem Jezusa?

Następnie umiejscawiamy początki chrześcijaństwa w rozkwitającym Imperium Rzymskim, uwzględniając wielość lokalizacji oraz tradycji religijnych i filozoficznych (księga I, część II). Zgodnie z różnymi podejściami naukowymi, opartymi na najnowszych pracach historyków, przedstawiamy tablicę interakcji między przemianami, jakich doświadczył świat żydowski po zniszczeniu Świątyni Jerozolimskiej i kultu z jednej strony, a kultem i ewolucją polityki religijnej Imperium Rzymskiego od czasów Augusta z drugiej. W tym hierarchicznym, rozdrobnionym i naznaczonym niewolnictwem świecie panował wtedy tzw. *pax romana*.

Księga II zajmuje się poważną kwestią zakorzenienia, a zarazem oddzielenia się chrześcijaństwa od judaizmu. Ustalił się chrześcijański styl życia. Zagłębia się zarówno w konkretne życie pierwszych zgromadzeń chrześcijańskich, w to, co można nazwać tworzeniem obrzędów, z których część przetrwała do naszych czasów, jak i w strukturę kalendarza chrześcijańskiego (księga II, część I). Zdecydowaliśmy się poświęcić całą sekcję wielkiej i kontrowersyjnej postaci Szawła z Tarsu, który później został apostołem Pawłem (księga II, część II). Nawet jeśli aktywniej niż ktokolwiek inny głosił on Ewangelię pośród „pogan”, to przecież zawsze uważał się za Żyda wiernego tradycji prorockiej, a w zwycięstwie ukrzyżowanego Mesjasza widział spełnienie obietnicy bożej wobec Izraela.

Część III księgi II ma na celu pokazanie, jak kształtowały się rozbieżne tożsamości. W świecie żydowskim pojawił się ruch faryzejski, który jako jedyny przetrwał doświadczenie dwóch wojen żydowskich i wziął na siebie misję przekazania dziedzictwa judaizmu. Co do chrześcijaństwa, to na dłuższą metę podjęło ono dzieło niesienia swego orędzia aż po krańce ziemi. Ale podczas gdy Paweł i jego uczniowie głoszą pojednanie Żydów i narodów pogańskich w Chrystusie, to między wspólnotami kościelnymi od samego początku dochodzi do rywalizacji, a konsekwencje zaczynającej się pojawiać teologii substytucji (judaizmu przez chrześcijaństwo) w przyszłości okażą się śmiertelne. Chrześcijanie nigdy nie przestali się jednak zastanawiać nad osobą swojego „Pana” i jego tajemnicą. W jaki sposób myśleć i mówić o Jezusie „Chrystusie i Synu Bożym” w różnych kontekstach? To pytanie, postawione w części IV księgi II, podsumowuje chrystologię Nowego Testamentu, czyli źródła wszystkich przyszłych teologii.

Księga III analizuje przebieg procesu związanego z „wynalezieniem” chrześcijaństwa w II i III wieku. W miarę jak wiara coraz bardziej się rozprzestrzeniała, a liczba chrześcijan rosła, Kościoły wciąż pozostały bardzo małymi wspólnotami, które budowały między sobą więzi, równocześnie zachowując i różnorodność, i jedność (część I). Ich produktywność kulturowa jest szczególnie widoczna w trzech obszarach: w liturgii, w życiu społecznym i w teologii. Chrześcijanie byli w stanie wytrwać i rozprzestrzenić się w całym Imperium i poza nim dzięki temu, że budowali elastyczne formy instytucjonalne, które nie kolidowały ze strukturą społeczną. Pojawiło się jednak pytanie dotyczące tego, czy można żyć „w świecie”, a przy tym nie „być ze świata”: na ile możliwa jest akceptacja porządku imperialnego?



Piotr i Paweł przed obliczem Nerona, w obecności Szymona Maga. Mozaika, Katedra Matki Bożej w Monreale, Sycylia, Włochy, XII wiek.

Szymon był magiem, który robił ogromne wrażenie na mieszkańcach Samarii (Dz 8, 9). Filip, głosząc Ewangelię, nakłonił wielu, w tym Szymona, do przyjęcia chrztu. Do Samarytan zawitali również Piotr i Jan, którzy modlili się o to, aby Samarytanie przyjęli Ducha Świętego. Wtedy Szymon zwrócił się do nich z prośbą, aby przekazali mu ten dar, i chciał im za to zapłacić, lecz oni odmówili. Według apokryficznych *Dziejów Piotra* Szymon wystąpił ze skargą do samego cesarza. Na nic się to jednak nie zdało, bowiem modlitwy apostołów okazały się silniejsze niż jego magiczne moce. (F.B./E.F)

Prawdziwa burza intelektualna z udziałem chrześcijan rozpoczęła się na początku III wieku (część II). Niektórzy wielcy teologowie wynosili wiarę chrześcijańską na piedestały w ówczesnych debatach intelektualnych, toczonych w języku greckim lub łacińskim. Jednocześnie to właśnie wtedy pojawił się zarys kanonu pism chrześcijańskich: Stary i Nowy Testament oraz różne „symbole wiary”, z których zrodzi się „credo”.

Ten owocny intelektualnie czas zakończył się otwarciem chrześcijaństwa na rozwój w kierunku nowych obszarów i nowych pytań (księga III, część III). Pojawiły się niebanalne postacie chrześcijańskie, szczególnie w świecie syryjskim – późniejsi przeciwnicy doktrynalnego i liturgicznego zjednoczenia, do którego miało dojść w epoce Konstantyna. Cesarstwo Rzymskie ze swej strony, w odpowiedzi na pierwsze pęknięcia w swym łonie, starało się zjednoczyć poprzez promowanie oficjalnej religii i kultu cesarskiego. W reakcji na te zjawiska chrześcijaństwo wkracza w nowy etap historii, w którym jednocząc siły, będzie musiało stawiać czoła władzy politycznej. Będzie to okres pięćdziesięciu lat wielkich zawirowań. Zakończy się on przejściem chrześcijaństwa do epoki, w której choć w sposób jeszcze niejednoznaczny, stanie się ono oficjalną religią Imperium Rzymskiego.

Do czytelników

Oto macie przed sobą owoc wspólnej pracy historyków starożytności, egzegetów Nowego Testamentu, specjalistów w dziedzinie patrystyki, teologów i innych uczonych o niekwestionowanym dorobku, z których każdy cieszy się międzynarodowym uznaniem. Powiązanie tak wielu dyscyplin umożliwiło zarysowanie naprawdę szerokiej panoramy wydarzeń składających się na pejzaż kulturowy, w którym wzrastało chrześcijaństwo.

Przyczyniają się do tego również otwierające każdą spośród części książki błyskotliwe opowieści fabularne napisane przez Christine Pedotti. Dzięki elementom fikcji literackiej przedstawiony krajobraz nabiera charakteru, a opowiedziana historia staje się bardziej osobista.




Nasze dzieło skierowane jest do wszystkich czytelników, zarówno niewierzących, jak i wierzących (wyznawców wszystkich wyznań chrześcijańskich oraz innych religii), którzy zastanawiają się nad początkami wiary chrześcijańskiej. Chcemy także zwrócić uwagę, że zebrane w pracy artykuły dekonstruuja obraz chrześcijaństwa powstały w umysłach teologów, czyli taki, jakoby wszystko zostało ustanowione decyzją garstki apostołów i biskupów. W połowie III wieku kanon Nowego Testamentu nie był jeszcze ostatecznie utrwalony, podobnie wielkie wyznanie wiary. Listy biskupów odzwierciedlały przeróżne sposoby pojmowania chrześcijaństwa, tworzyły się struktury hierarchiczne, organizowano wiele synodów, a Kościół Rzymski był zwykłym organem doradczym. Nawet jeśli jego odpowiedzi na niektóre pytania brzmiały odmiennie, to fundamenty teologiczne Żydów i chrześcijan w gruncie rzeczy wciąż były takie same. Chrześcijanie stanowili integralną część społeczeństwa i życia publicznego, nawet jeśli ich stosunki z władzami politycznymi nie były łatwe.

Wczesne chrześcijaństwo otwiera dla siebie niespodziewane perspektywy, poruszając się w obrębie pewnych zagadnień społecznych, instytucjonalnych, doktrynalnych i duchowych, z którymi dalsza tradycja chrześcijańska będzie musiała się zmierzyć. Niektóre z nich postanowiliśmy wyszczególnić, a robimy to co najmniej w trojaki sposób. Po pierwsze poprzez przybliżanie „Dziedzictwa”, czyli poruszanie tematów będących przedmiotem rozważań historycznych oraz ukazywanie problemów będących konsekwencją podejmowanych decyzji. Po drugie przez bardzo bogatą i oryginalną ikonografię, która mimo świadomości braku najstarszych wyobrażeń pokazuje, w jaki sposób na przestrzeni dziejów chrześcijanie przedstawiali wielkie postacie z przeszłości, apostołów, Ojców Kościoła, świętych, sceny ewangeliczne, a także samego Jezusa, a nawet Boga Ojca i Trójcę Świętą. Wreszcie poprzez „Portrety” przedstawiające niektóre spośród najważniejszych postaci, zarówno mężczyzn, jak i kobiety. Na koniec, w posłowniu, współczesny filozof i myśliciel Marcel Gauchet skupia się na tym, co uznaje za „nowe” w czasach, kiedy formował się wyjątkowy wymiar tej cywilizacji, która później, na dobre i na złe, miała pozostawiać swój ślad w dziejach całej ludzkości.

JAK KORZYSTAĆ Z KSIĄŻKI

Struktura dzieła

Na encyklopedię składają się trzy „księgi”, z których każda oznaczona jest innym kolorem:

	Korzenie i teksty
	Sporne dziedzictwo
	W stronę Kościoła

Każda „Księga” podzielona jest na „Części” tematyczne. Wszystkie „Rozdziały” (niezależnie od tego, w której księdze się znajdują) zostały ponumerowane w sposób ciągły od 1 do 22.

Każda część została poprzedzona fabularyzowanym przedśłowiem autorstwa Christine Pedotti. Opowiedziane przez nią historie łączą się ze sobą w ciągłą narrację i ożywiają rzeczywistość przedstawioną przez specjalistów w artykułach naukowych. Opisują one historię Marcusa Lucinusa, rozgrywającą się zimą 250 roku w jego majątku w pobliżu Utyki (obecnie Tunezja).

Każdy rozdział składa się z artykułów i „Objaśnień”, a kończy się tekstem pt. „Dziedzictwo”, który przywołuje echa, jakimi opisane wydarzenia odbiły się w późniejszej historii. Czasami, w formie „Portretów”, przywoływane są również szczegóły dotyczące wydarzeń historycznych lub terminologii. Nie zawsze są one dziełem autora artykułu, w którym się pojawiają.

Odniesienia (► na marginesach artykułów oraz * na końcu „Objaśnień”) nie zawsze są wyczerpujące. Aby zgłębić wszystkie szczegóły związane z daną postacią lub tematem, czytelnik może odwołać się do indeksu na końcu tomu.

Ilustracje

Poza mapami i zdjęciami rękopisów czy stanowisk archeologicznych prezentowane dzieła były na ogół wybierane i komentowane przez specjalistów od sztuki chrześcijańskiej, takich jak François Bœspflug i Emanuela Fogliadini (F.B./E.F., co zostało podane w legendzie). Wyjaśniają one pozorny paradoks pewnych wyborów: Wystarczy przekartkować ten tom, aby uświadomić sobie, że zawarte w nim ilustracje, obok dokumentów pochodzących z badanego okresu (30–250), są bardziej nam współczesne. A ponieważ sami wskazywaliśmy, że rodzące się chrześcijaństwo było anikoniczne („Chrześcijaństwo bez obrazów”, s. 68), czytelnik może pomyśleć o pewnej niekonsekwencji metodologicznej. Tak jednak nie jest. Nawet jeśli dokumenty współczesne danym wydarzeniom mogą być tendencyjne lub je zniekształcać, zdarza się nieraz, że ich głębszy sens ujawniają dopiero dokumenty późniejsze, co świadczy o trwałej i próbującej je jakoś naświetlić pracy pamięci. Stąd też przyjęta przez wydawcę swoboda, którą jako współautorzy aprobujemy i realizujemy.

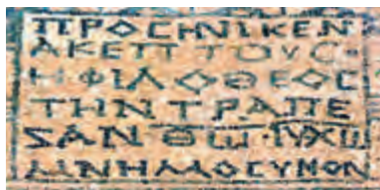
CHRONOLOGIA

Kolory na pasku chronologii odpowiadają periodyzacji historii Imperium Rzymskiego i chrześcijaństwa

Cesarz Tyberiusz (14–37)	30	Śmierć Jezusa
Rabbi Gamaliel	ok. 35	Męczeństwo Szczepana
	ok. 36	Nawrócenie Pawła
Cesarz Kaligula	37	
Pogrom w Aleksandrii	38–39	
	39	Paweł w Jerozolimie/podróż misyjne
Cesarz Klaudiusz	41	
Wygnanie Żydów z Rzymu Regulacja kultów		
	49	1 List do Tesaloniczan Paweł w Koryncie Pryscylla i Akwila w Koryncie
Galion namiestnikiem Achai (Grecja)	51–52	Pojawienie się Pawła w Koryncie Paweł w Jerozolimie wraz z Jakubem, Kefasem i Janem
	53	1 List do Koryntian
Cesarz Neron	54	
	56	2 List do Koryntian/List do Galatów
	57	List do Rzymian
	60	Paweł w Rzymie List do Filipian/List do Filemona
	62	Śmierć Jakuba, „brata Pańskiego” w Jerozolimie
Pożar Rzymu	64	
	ok. 65	Przypuszczalna data śmierci Piotra
Wybuch wojny żydowskiej	66	Dobrowolna śmierć Seneki
	ok. 67	Przypuszczalna data śmierci Pawła
Rok czterech cesarzy Cesarz Wespazjan	68–69	
Zdobycie Jerozolimy przez Tytusa i zniszczenie świątyni	70	
Upadek Masady	71	Ewangelia Marka
Synod rabinów w Jawne	72	List do Hebrajczyków
Cesarz Tytus	79	List do Kolosan
Wybuch Wezuwiusza		

Cesarz Domicjan	81	
	80–85	Ewangelie Mateusza i Łukasza
	88–97	Klemens Rzymski
Józef Flawiusz w Rzymie <i>Wojna żydowska, Dawne dzieje Izraela</i>	90–95	List do Efezjan, Dzieje Apostolskie
Egzekucja Flawiusza Klemensa: prześladowanie chrześcijan?	95–96	Apokalipsa
Cesarz Trajan	98	Ewangelia Jana
	100–105	1–2 List do Tymoteusza, List do Tytusa, 1 List Piotra
	105–110	1–2–3 List Jana, 2 List Piotra, Didache
Dochodzenie Pliniusza w sprawie chrześcijan w Bitynii	111–112	
Reskrypt Trajana	112	
Tacyt namiestnikiem w Azji, redakcja <i>Roczników</i>	ok. 112–115	
Trajan na Wschodzie Prześladowanie Żydów w Egipcie (wojna Kitosa (Kwietusa)) Prześladowanie chrześcijan w Antiochii?	115–117	Polikarp biskupem Smyrny, oskarżenie i przewiezienie (do Rzymu) Ignacego Antiocheńskiego Listy Ignacego Antiocheńskiego
Cesarz Hadrian	117	
Swetoniusz, <i>Żywoty cesarów</i>	ok. 120	
Podróż Hadriana na Wschód	130–132	Początek działalności apologetów
Założenie kolonii rzymskiej Aelia Capitolina na miejscu Jerozolimy	132	
Powstanie Bar Kochby	132–135	Marcjon w Rzymie, Polikarp w Rzymie
Męczeństwo rabbięgo Akiby	ok. 135	
Antoninus Pius	138	
	155	Męczeństwo Polikarpa ze Smyrny
	145–175	Aranżacja monumentu apostołskiego na nekropolii w Watykanie: grób Piotra?
	160	Justyn Męczennik, <i>Dialog z Tryfonem, Apologie</i>
Cesarz Marek Aureliusz	161	
	165	Męczeństwo Justyna Męczennika
Kampanie nad Eufratem i Dunajem: barbarzyńcy u wrót Imperium Rzymskiego	168–170	
	170	Tacjan, <i>Diatessaron</i>
	175	Początek nauczania Montana
Edykt o wysłaniu skazańców (w tym chrześcijan) na pożarcie przez dzikie zwierzęta, ustanowiony według prawa publicznego	176	
Prześladowanie Kościołów w Vienne i w Lyonie	177	Męczennicy z Lyonu (Potyn, Blandyna) Ireneusz, biskup Lyonu, traktat <i>Przeciw herezjom</i>

<i>Prawdziwe słowo</i> Celsusa, pierwszy pamflet przeciw chrześcijanom	ok. 178	
	179	Nawrócenie Abgara, króla Edessy? Bardesanes i początki literatury chrześcijańskiej w języku syryjskim
Cesarz Kommodus	180	
	180–185	Aleksandria: założenie szkoły teologicznej Afryka: pierwsi męczennicy scylitańscy apokryficzne <i>Dzieje Pawła</i> Epitafium autobiograficzne biskupa Abercjusza
	189	Rzym: Wiktor – pierwszy biskup łacińskojęzyczny
	190–199	Początek sporów o datę Wielkanocy (kwartodecymanie) Pierwsze synody w Azji Mniejszej
Zabójstwo cesarza i uzurpacje Cesarz Septymiusz Sewer	193	Teofil z Antiochii Klemens Aleksandryjski (135–215?), <i>Kobierce</i> Tertulian (160–220)
	197	Tertulian, <i>Apologetyk</i>
Kampania na Wschodzie: utworzenie prowincji Mezopotamii	198–199	Juliusz Afrykańczyk w Edessie Rozkwit chrześcijaństwa syriackiego
Kompilacja Miszny	ok. 200	Aleksandria: <i>List do Diogneta</i>
Ustawa przeciw stowarzyszeniom	202	
Jubileusz Imperium Rzymskiego, igrzyska	203	Kartagina, męczeństwo Perpetuy i towarzyszy
Cesarz Karakalla	211	Hipolit Rzymski
Edykt Karakalli	212	
	217	Kalikst, biskup Rzymu; pierwszy osobny cmentarz chrześcijański, Orygenes (185–253)
Cesarz Aleksander Sewer	222	Orygenes, <i>O zasadach</i>
Okres synkretyzmu religijnego Niepowodzenia militarne Koniec dynastii Sewerów Koniec okresu określanego jako rozkwit Cesarstwa		
Uzurpacja Maksymina Traka	235	Prześladowanie w Aleksandrii
	247–248	Orygenes, <i>Przeciw Celsusowi</i> Miejsce zgromadzeń eucharystycznych w Kfar Otnai
Cesarz Decjusz	249	Cyprian biskupem Kartaginy
Edykt Decjusza, ustanowienie obowiązkowych ofiar	250	Powszechne prześladowanie chrześcijan
	251	Korneliusz biskupem Rzymu Schizma nowacjan, wielki synod w Rzymie Cyprian, traktat <i>O jedności Kościoła katolickiego</i>
	Przed 256	Dom modlitw chrześcijan w Dura Europos



Książka *Po Jezusie. Pierwsze wieki chrześcijaństwa* jest dziełem monumentalnym w swojej skali oraz encyklopedycznym pod względem realizacji. Przedstawia ona Czytelnikom szeroką panoramę historii rozwoju myśli, literatury, teologii i kultury materialnej pierwotnego chrześcijaństwa. Moment początkowy to rozpoczęcie działalności pierwszej wspólnoty jerozolimskiej – skupionej wokół pamięci o życiu i nauczaniu Jezusa – oraz enigmatycznego doświadczenia, jakiego miał doznać Paweł z Tarsu (wtedy jeszcze Szaweł prześladowca) na drodze do Damaszku, aby stać się pierwszym wielkim propagatorem Dobrej Nowiny. Zakres czasowy opisywanych wydarzeń sięga aż po okres prześladowań za cesarzy Decjusza i Waleriana (połowa III w.), gdy chrześcijaństwo musiało stanąć do otwartej konfrontacji z „teologią polityczną” cesarskiego Rzymu i nieakceptowanymi z jego perspektywy ambicjami instytucji państwa.

Ten przełomowy okres w historii chrześcijaństwa, zgodnie z tytułem, obejmuje pierwsze wieki „po Jezusie”. Były to czasy konstytutywne dla chrześcijaństwa jako religii, która – często w niełatwy i nieoczywisty sposób – musiała nabrać swoistego charakteru oraz zbudować własną tożsamość i myśl, a także stworzyć struktury. Odbywało się to w pewnym dystansie, a czasem nawet w otwartej opozycji zarówno wobec judaizmu, z którego ta religia się wywodziła, jak i kultury grecko-rzymskiej, w której wyrosła.

To właśnie w tym okresie dokonała się przemiana początkowo marginalnego ruchu zwolenników nauk Jezusa w znaczące zjawisko religijne, instytucjonalne i społeczne, które wkrótce miało przekroczyć bariery Imperium, aby wreszcie odegrać bardzo istotną rolę w dalszej historii świata.

Po Jezusie to efekt pracy ponad 80 uznanych specjalistów, zarówno badaczy różnych wyznań, jak i uczonych niekonfesyjnych, którzy z wykorzystaniem nauk historycznych, archeologii, papirologii i epigrafiki, jak również literaturoznawstwa, religioznawstwa, ikonologii czy historii teologii lub socjologii ruchów religijnych pragną zaprezentować zainteresowanym nowoczesne kompendium wiedzy o wczesnym chrześcijaństwie i o świecie, w którym przyszło mu się rozwijać.

Jest to przy tym dzieło zgodne z najbardziej aktualnym stanem wiedzy (uwzględniające jednak także różnice interpretacji badawczych oraz kwestie dyskusyjne), które do rąk polskiego Czytelnika mamy przyjemność oddać niedługo po ukazaniu się francuskiego oryginału (2020).

dr Sławomir Poloczek

Książka wydana przy wsparciu



Odwiedź nas na stronie
www.purana.com.pl



ISBN 978-83-66200-39-5



9 788366 200395